



Sygn. akt II CSKP 1081/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. w Berlinie
przeciwko M. P.
o zapłatę ewentualnie o wydanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
31 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z 22 lipca 2020 r., sygn. akt X Ga 1251/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił apelację powoda E. w B. od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 25 września 2019 r., wydanego w sprawie wniesionej przeciwko M. P. o zapłatę 13.505,13 euro wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, ewentualnie kwoty 57.985,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, ewentualnie o wydanie oleju napędowego w

ilości 25173 kg/30.285 l.

Sąd pierwszej instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych:

29 listopada 2018 r. powód otrzymał od spółki R. s. r. o. Oddział w Polsce (dalej R.), zamówienie na olej napędowy o kodzie [...], w ilości 25173 kg/30.286 l.

Transport oleju miał zostać zrealizowany autocysterną przez pozwanego. Zlecenie na załadunek i transport tego oleju napędowego pozwany otrzymał telefonicznie od R. sp. z o.o. (dalej R.). Tego samego dnia powód wydał pozwanemu towar w rafinerii E. w B.. Następnie, zgodnie z wydanym przez powoda listem przewozowym CMR oraz niemieckim dokumentem dostawy V., pozwany dostarczył ładunek do agencji celnej E. sp. z o.o. w O. (dalej E.). Towar został odebrany przez E., co potwierdza pieczętka i podpis pracownika tej spółki w pozycji 24 listu przewozowego CMR. Drugi egzemplarz listu przewozowego został przekazany odbiorcy.

29 listopada 2018 r. (czwartek) E. nie dokonała odprawy ładunku. Spółka M., będąca dostawcą R., zapewniła tę spółkę, że odprawa nastąpi w piątek, a R. przekazał pozwanemu tę informację. W piątek również nie doszło do odprawy, pozwany zmuszony został do postoju. R. nie uregulował należności za złożone zamówienie, w związku z czym powód zdecydował się wstrzymać dostawę oleju. Następnie, wobec wydłużającego się braku zapłaty, a także w celu uniknięcia wysokich kosztów postoju towaru oraz ryzyka jego zniszczenia lub kradzieży, powód oraz Roto uzgodniły, iż towar zostanie przekierowany do innego kontrahenta powoda.

6 grudnia 2018 r. powód poinformował pozwanego, że działając na podstawie art. 12 CMR przejmuje dostawę z 29 listopada 2018 r. i przekierowuje ją do nowego kontrahenta - spółki D. sp. z o.o. Pozwany wobec zamiaru przejęcia dostawy przez powoda zażądał, aby potwierdził to operator logistyczny, tj. R., który zrzekł się roszczenia co do frachtu. Pozwany zwrócił się więc do R., który to nie wyraził zgody na przekierowanie towaru. R. oświadczył, iż towar jest jego własnością. Pozwany odmówił zgody na przekierowanie towaru i pozostawił towar na kilka dni pod siedzibą Agencji E.. Pozwany nie wiedział komu ma wydać towar.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji wskazał, że materialnoprawną przesłanką roszczenia, na którą się powoływał powód, był

art. 12 ust. 1 i ust. 2 konwencji z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów CMR (Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238 — załącznik; dalej jako Konwencja CMR), zgodnie z którym nadawca ma prawo rozporządzać towarem, a w szczególności zażądać od przewoźnika wstrzymania przewozu, zmiany miejsca przewidzianego dla wydania towaru albo też wydania go odbiorcy innemu niż wskazany w liście przewozowym. To prawo wygasa z chwilą, kiedy drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy lub kiedy ten ostatni skorzystał z prawa przewidzianego w artykule 13, ustęp 1; od tej chwili przewoźnik powinien stosować się do zleceń może zaleceń odbiorcy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód, jako nadawca towaru, miał prawo rozporządzać towarem w czasie transportu, prawo to jednak wygasło. Przewóz trwał niespełna dwie godziny od odbioru towaru w siedzibie powoda. Towar został zawieszony na teren E.. Odbiorca towaru przyjął egzemplarz listu przewozowego i potwierdził w rubryce 24 listu przewozowego odbiór towaru. Z tą chwilą prawo do rozporządzania towarem przez nadawcę (powoda) wygasło. Tymczasem powód wskazał nowe miejsce przeznaczenia towaru 6 grudnia 2018 r., a więc już ponad tydzień po tym jak towar został wydany E..

Sąd pierwszej instancji zauważył także, że stron sporu nie wiązała żadna umowa, a uprawnienie do zmiany umowy przewozu nazwane w Konwencji CMR rozporządzaniem towarem nie ma żadnego związku z rozporządzaniem własnością. W ocenie Sądu Rejonowego nadawca (powód) nie był zatem uprawniony do późniejszych roszczeń odszkodowawczych.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że zarzucanie pozwanemu kradzieży oleju okazało się bezzasadne, stąd art. 415 k.c. nie znajduje w sprawie zastosowania.

Sąd Okręgowy oddalając apelację pozwanego, zawierającą zarzuty nierozpoznania istoty sprawy, naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 12 ust. 1 i 2 konwencji CMR i art 304 k.p.c., podzielił (z pewnymi uściśleniami) ustalenia, wnioski i ocenę prawną sporu, zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy ocenił, że Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sporu, także w zakresie żądań ewentualnych, a zawartość uzasadnienia zaskarżonego wyroku

wskazuje, że Sąd pierwszej instancji nie dopatrył się jakichkolwiek podstaw odpowiedzialności cywilnej pozwanego względem powoda, i to w kontekście każdego z żądań zgłoszonego w pozwie. Sąd odwoławczy nie zgodził się z zarzutami dotyczącymi dokonanych ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a także zarzutu dotyczącego naruszenia art. 12 konwencji CMR. Jako oczywiście nietrafny uznał zarzut naruszenia art. 304 k.p.c.

W szczególności Sąd drugiej instancji określił, że pozwanego nie łączył z powodem żaden stosunek zobowiązaniowy. Uprawnienie powoda do dysponowania towarem przewożonym przez pozwanego wygasło w okolicznościach ustalonych przez Sąd Rejonowy. Zaniechanie dokonania odprawy celnej w żaden sposób nie modyfikuje (a w szczególności nie przywraca) uprawnień powoda do wydawania przewoźnikowi wiążących dyspozycji. Nabywcą oleju, a zarazem zalecającym dalszy jego przewóz (na terenie Polski), była R.. Pozwany zobowiązany był zatem do spełnienia świadczenia względem tego podmiotu. Wskazuje na to jednoznacznie treść aneksu do zlecenia transportowego z 16 kwietnia 2017 r., gdzie w podpunkcie 14) wskazano, że zleceniobiorca (pozwany) musi bezwzględnie stosować się do poleceń zleceniodawcy (R.), które są ponad poleceniami operatora logistycznego (Roto).

Skargę kasacyjną od ww. wyroku wniósł powód zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.

- art. 316 § 1 k.p.c. w stosunku do Sądu pierwszej instancji, a art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w stosunku do Sądu drugiej instancji, przez nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na nieuwzględnieniu istniejących przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego,
- art. 327¹ § 1 k.p.c. w stosunku do Sądu pierwszej instancji, a art. 327¹ § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji, poprzez wadliwe uzasadnienie wyroków, tj. niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej wyroków, w tym w szczególności z pominięciem odniesienia do przepisu art. 415 k.c.
- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nieuchylenie zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo tego, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy.

Skarżący zarzucił także naruszenie art. 12 ust. 1 i 2 Konwencji CMR poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dostarczenie przesyłki do

wskazanego w liście przewozowym miejsca przeznaczenia równoznaczne jest z wydaniem odbiorcy drugiego egzemplarza listu przewozowego, a w konsekwencji uznanie, że powodowi nie przysługiwało uprawnienie do rozporządzenia towarem i zmiany jego miejsca przeznaczenia zgodnie z art. 12 ust. 1 Konwencji CMR oraz art. 415 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Na wstępie przypomnieć należy także, że kontrola kasacyjna obejmuje jedynie wykładnię i stosowanie prawa przez sąd drugiej instancji, co wyklucza uznanie skargi za zasadną w zakresie, w jakim odnosi się ona do postępowania pierwszoinstancyjnego.

Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie i judykaturze, postępowanie kasacyjne obejmuje wyłącznie kontrolę legalności zaskarżonego orzeczenia w warunkach związania Sądu Najwyższego jego podstawą faktyczną (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że ograniczenie kognicji Sądu Najwyższego w tym zakresie ma miejsce także wówczas, gdy sposób ujęcia zarzutów przez samego skarżącego wskazuje na naruszenie przepisów prawa formalnego lub materialnego, choć zarzuty dotyczą w istocie faktów lub oceny dowodów (zob. przykładowo postanowienia SN: z 11 kwietnia 2018 r. I CSK 701/17, z 28 lutego 2019 r., V CSK 394/18). Sytuacja taka ma miejsce w niniejszej sprawie. Skarżący, powołując się na naruszenie art. 12 ust. 1 i 2 Konwencji CMR, krytykuje dokonaną przez Sądy obu instancji ocenę materiału dowodowego z powodu odbiegających od oczekiwanych przez niego ustaleń faktycznych. Polemizuje z ustaleniem faktycznym, że doszło do wydania odbiorcy drugiego egzemplarza listu przewozowego, przypisując przy tym Sądowi odwoławczemu nieznajdujące w treści uzasadnienia wyroku tego Sądu stwierdzenie utożsamiające wydanie listu przewozowego z dostarczaniem towaru do miejsca przeznaczenia. Tego rodzaju polemika, zmierzająca do narzucenia Sądowi Najwyższemu roli sądu faktu, pozostaje w sprzeczności z istotą postępowania kasacyjnego, nie mogła zatem okazać się skuteczna (art. 398³ § 3 w zw. z art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Przechodząc do pierwszego z zarzutów wskazać należy, że do

nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy Sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, błędnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (zob. wyrok SN z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, postanowienie SN z 5 marca 2015 r., V CZ 126/14). Taka sytuacja w sprawie nie miała miejsca.

Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu pierwszej instancji o braku po stronie powoda prawa do rozporządzania towarem w rozumieniu art. 12 CMR ze względu na wydanie drugiego egzemplarza listu przewozowego odbiorcy, co jest równoznaczne z wygaśnięciem prawa do rozporządzania towarem po stronie nadawcy. Sąd Okręgowy podzielił także ocenę o braku podstaw do przypisania zachowaniu pozwanego cech czynu niedozwolonego, podlegającego ocenie w świetle art. 415 k.c.

Sąd Okręgowy rozważył zatem zarówno kwestię potencjalnej odpowiedzialności pozwanego z tytułu niewykonania polecenia zmiany miejsca przeznaczenia towaru (rozporządzania towarem w rozumieniu art. 12 konwencji CMR), jak i odpowiedzialności deliktowej. Nie można zatem mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy. Tym samym bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

Bezpodstawny jest także zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji, poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku. W orzecznictwie wskazywano wielokrotnie, że zarzut naruszenia art. 328 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., co należy odnieść także do obecnego art. 327¹ § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., może uzasadniać skargę kasacyjną tylko wtedy, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia nie pozwala na poddanie zaskarżonego wyroku kontroli kasacyjnej. Nie jest zatem wystarczające stwierdzenie, że uzasadnienie nie w pełni realizuje wymagania ustawowe, względnie, że można przypisać mu mankamenty (por. wyroki SN: z 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01 i z 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15 oraz postanowienie SN z 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 14). Lektura motywów zaskarżonego wyroku nie pozwalała uznać, by było one dotknięte tego rodzaju wadliwościami. Z uzasadnienia wyroku, niepozbawionego wprowadzie

pewnych mankamentów, wynika wyraźnie, że Sąd nie dopatrywał się w zachowaniu pozwanego naruszenia obowiązków umownych czy też powszechnie obowiązujących nakazów czy zakazów, rodzących obowiązek odszkodowawczy. Sąd Okręgowy wskazał także w sposób klarowny motywy takiej oceny.

W szczególności Sąd odwoławczy słusznie uznał, że pozwanego nie łączył z powodem żaden stosunek zobowiązaniowy. Pozwany wykonywał przewóz na podstawie umowy zawartej w innym podmiocie, a mianowicie R.. Błędnie jednak Sąd Okręgowy (podobnie zresztą jak Sąd pierwszej instancji) uznał powoda za nadawcę przesyłki, któremu do momentu odbioru drugiego egzemplarza listu przewozowego przez odbiorcę, przysługiwało prawo do rozporządzania towarem w rozumieniu art. 12 konwencji CMR. Nadawcą przesyłki jest bowiem strona zawierająca z przewoźnikiem umowę przewozu. Powyższe potwierdza stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 3 września 2003 r., II CKN 415/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 163, zgodnie z którym „w świetle art. 4 i 9 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) (...), osoba niebędąca stroną umowy przewozu nie może być uznana za nadawcę przesyłki tylko z tej przyczyny, że została wskazana jako nadawca w liście przewozowym.”.

Wbrew ocenie dokonanej przez Sąd odwoławczy, powód nie występował zatem – przynajmniej wobec pozwanego – w roli nadawcy. W stosunku wynikającym z zawartej przez pozwanego umowy przewozu status nadawcy przysługiwał R. i tylko ten podmiot mógł wykonywać wobec pozwanego prawo do rozporządzania towarem z art. 12 CMR. Powód w stosunku do pozwanego był wyłącznie podmiotem dostarczającym towar do przewozu, działającym w tym zakresie na rachunek nadawcy (R.). Nie miał jednak żadnych własnych uprawnień wobec pozwanego, w tym uprawnienia do rozporządzania towarem.

Taka ocena roli powoda nie zmienia jednak zasadności rozstrzygnięcia, a wręcz przeciwnie – wzmacnia jego podstawy. Okazuje się bowiem, że powodowi nie przysługiwało w ogóle prawo do rozporządzenia towarem w rozumieniu art. 12 konwencji CMR, które mógłby wykonywać wobec pozwanego.

Pomimo nieprawidłowego przypisania powodowi charakteru nadawcy, Sąd odwoławczy słusznie uznał, że przysługujące nadawcy prawo rozporządzania towarem wygasa z chwilą wydania drugiego egzemplarza listu przewozowego

odbiorcy. Dodać można, że wygaśnięcie takie ma miejsce niezależnie od tego czy doszło do wydania towaru odbiorcy. Konwencja CMR wyraźnie bowiem rozróżnia wydanie drugiego egzemplarza listu przewozowego i wydanie towaru jako dwie odrębne czynności (zob. art. 13 ust. 1 konwencji CMR). Słusznie również Sąd odwoławczy uznał, że zaniechanie dokonania odprawy celnej w żaden sposób nie modyfikuje (a w szczególności nie przywraca) uprawnień nadawcy do wydawania przewoźnikowi wiążących dyspozycji. Wobec stwierdzenia, że powodowi w ogóle nie przysługiwało prawo do rozporządzania towarem, które mógłby wykonywać wobec pozwanego, twierdzenia te nie mają większego znaczenia w sprawie. Nawet jednak w sytuacji błędnego stwierdzenia statusu nadawcy po stronie powoda, słuszna jest konstatacja o wygaśnięciu prawa do rozporządzania towarem z chwilą wydania drugiego egzemplarza listu przewozowego.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 415 k.c. Ustalenia stanu faktycznego nie pozwalają na stwierdzenie, że pozwany przywłaszczył sobie towar, czy też - że popełnił inny czyn naruszający powszechnie obowiązujące nakazy czy zakazy.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ i art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[as]